

# SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

25 MARCA 2010

\*

Numer 2 (370)

**Błogosławionych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego**

życzy

Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”

**Wielkanocna refleksja**

## NIE LĘKAJ SIĘ!

Rozpocznę od przytoczenia słów Ojca Świętego Benedykta VI, które skreślił w Orędziu na tegoroczny Wielki Post:

„ (...)Tak jak chleba i bardziej niż chleba, człowiek, potrzebuje... Boga. Św. Augustyn pisze, że skoro „sprawiedliwość jest cnotą, która każdemu przyznaje to, co mu się należy (...) nie jest sprawiedliwością ludzką ta, która odbiera człowieka prawdziwemu Bogu”. Jaka jest zatem sprawiedliwość Chrystusa? Jest to przede wszystkim sprawiedliwość pochodząca od łaski, według której to nie człowiek naprawia, uzdrawia samego siebie i innych. Fakt, że „przeblaganie” dokonuje się „mocą krwi” Jezusa oznacza, że to nie ofiary składane przez człowieka uwalniają go od ciężaru win, ale gest miłości Boga, który otwiera się aż do końca, tak dalece, że bierze na siebie „przekleństwo”, należne człowiekowi, aby w zamian obdarzyć go „błogosławieństwem”, które należy się Bogu. Natychmiast rodzi to jednak obiekcję: co to za sprawiedliwość, gdy sprawiedliwy umiera za winnego, a winowajca otrzymuje w zamian błogosławieństwo, które należy się sprawiedliwemu? Czyż nie jest zatem tak, że każdy otrzymuje przeciwieństwo tego, co „mu się należy”? W rzeczywistości to pokazuje Bożą sprawiedliwość, głęboko różniącą się od sprawiedliwości ludzkiej. Bóg w swoim Synu zapłacił cenę naszego wykupu, cenę naprawę ogromną. W obliczu sprawiedliwości krzyża człowiek może się buntować, gdyż uwidacznia ona jasno, że człowiek nie jest istotą samowystarczalną, ale potrzebuje drugiego, aby być w pełni sobą. Nawrócić się do Chrystusa, wierzyć w Ewangelię oznacza w gruncie rzeczy właśnie to: wyzbyć się złudzenia samowystarczalności, aby uświadomić sobie i zaakceptować własny brak - brak innych i Boga, potrzebę Jego przebaczenia i Jego przyjaźni”.

Dzisiaj ten sam Chrystus jest obecny w tych, którzy poszukują miłości. To poszukiwanie jest okupione walką z tymi, którzy ośmieszają prawdziwe wartości, którzy chcieliby nas przekonać, że jesteśmy nieużyteczni dla państwa i społeczeństwa, bo współczesne oczekiwania są zupełnie inne. To nam, chrześcijanom, przypada rola pomagania im w odnalezieniu pełnej Miłości. Mamy stać się w świecie jakby iskrami światła, zarzewiem miłości, zaczynem wspólnoty.

Niech Jezus Chrystus usunie z serc ludzkich wszystko, co może ten pokój naruszyć, i niech uczyni wszystkich świadkami prawdy i miłości braterskiej. Niech Chrystus nakłoni wolę wszystkich ludzi do zburzenia dzielącej ich zapory, do umocnienia więzi wzajemnej miłości, do zrozumienia innych, do przebaczenia wreszcie tym, którzy wyrządzili nam krzywdę.

Jeszcze raz wczytajmy się w przytoczone już słowa Ojca Świętego: „(...)Bóg w swoim Synu zapłacił cenę naszego wykupu, cenę naprawę ogromną. W obliczu sprawiedliwości krzyża człowiek może się buntować, gdyż uwidacznia ona jasno, że człowiek nie jest istotą samowystarczalną, ale potrzebuje drugiego, aby być w pełni sobą. Nawrócić się do Chrystusa, wierzyć w Ewangelię oznacza w gruncie rzeczy właśnie to: wyzbyć się złudzenia samowystarczalności, aby uświadomić sobie i zaakceptować własny brak - brak innych i Boga, potrzebę Jego przebaczenia i Jego przyjaźni”.

Czeka nas poranek wielkanocny. Usłyszmyy bicie dzwonów, śpiew wielkanocnego Orędzia oraz Alleluja. Oby to nie był dzień wspomnienia jakiegoś wydarzenia z przeszłości, ale aby w Twoim sercu, Sostro i Bracie, Zmartwychwstały mógł zagościć, Ciebie powitać jak Marię Magdalenę czy Apostołów oraz abyś usłyszała - usłyszał: „Ja Jestem, nie lękaj się”.

ks. ZBIGNIEW POWADA  
duszpasterz ludzi pracy

**Finisz w zakładowych**

## CZAS WYBORÓW

Zgodnie z kalendarzem wyborczym przyjętym przez Komisję Krajową, wraz z końcem marca kończy się czas wyborów władz związkowych w zakładowych organizacjach NSZZ „Solidarność”. - To był dla Regionalnej Komisji Wyborczej bardzo pracowity okres, ale już zmierzamy ku finiszowi. Cieszy fakt, że znakomita większość organizacji zakładowych bardzo poważnie podeszła do tej sprawy i sprawnie przeprowadziła wybory - mówi Jan Polak, przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej, apelując do komisji, które jeszcze nie wywią-

zały się z obowiązku przeprowadzenia wyborów, o jak najszybszy kontakt z RKW. Teraz nadchodzi czas na wybory władz regionalnych i w regionalnych sekcjach branżowych. Mają one być przeprowadzone do końca czerwca. Prawdopodobnie w połowie czerwca przeprowadzony zostanie wyborczy zjazd regionalny podbeskidzkiej „Solidarności”.

Zwieńczeniem czasu wyborów w „Solidarności” będzie wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów, który zostanie zorganizowany w październiku we Wrocławiu.

**Najbliższe spotkania**

## ZAPRASZAMY!

- 29 marca, godz. 9.00 - zebranie Zarządu Regionu Podbeskidzie, siedziba ZR,
- 11 kwietnia, godz. 17.00 - msza św. w intencji Ojczyzny, katedra pw. św. Mikołaja,
- 12 kwietnia, godz. 11.00 - comiesięczne spotkanie przedstawicieli KZ, siedziba ZR,
- 26 kwietnia, godz. 9.00 - zebranie Zarządu Regionu Podbeskidzie, siedziba ZR.

## NIESPOKOJNIE W ŚRUBENIE

Trwa spór zbiorowy w żywieckiej spółce Śrubena Unia, zatrudniającej obecnie blisko 400 osób. W ramach prowadzonej restrukturyzacji niedawno zwolnionych zostało trzydziestu pracowników. Niemal równocześnie zarząd firmy wypowiedział układ zbiorowy pracy

- Tak więc restrukturyzacja i szukanie oszczędności odbywa się, jak zwykle, kosztem pracowników. Uważamy, że trzeba szukać oszczędności, ale poprzez lepszą organizację pracy, analizę kosztów, poprawę funkcjonowania marketingu, zmniejszenie administracji - mówi Krzysztof Schmeichel, przewodniczący zakładowej „Solidarności”. Podkreśla, że płace w zakładzie w ostatnich latach... zmalały o kilkanaście procent w porównaniu do świadczonej pracy. Tymczasem wraz z wypowiedzeniem układu zbiorowego załoga straciła kolejne przywileje i świadczenia. - W zamian zarząd spółki zaoferował premie motywacyjne. Jakaż to motywacja, jeżeli powstała z zabranych nam wcześniej pieniędzy? - mówi rozgoryczony Krzysztof Schmeichel.

Od wielu tygodni na bramach Śrubeny wiszą związkowe flagi. Na początku kwietnia rozpocznie się tam kolejny etap mediacji w zakresie płac. Związkowcy nie mówią nawet o podwyżkach, lecz o rekompensacie za wcześniejsze zbyt małe zarobki. Żądają wzrostu pensji o minimum 200 złotych netto. - Od tego nie odstąpimy nawet, jeśli zmuszeni będziemy do podjęcia działań ostatecznych - podkreśla Krzysztof Schmeichel.

**Dwie pikiety w Proseacie**

## ŻĄDAJĄ PODWYŻEK!

„Solidarność” z bielskiej spółki Proseat walczy o podwyżki płac dla całej sześciusetosobowej załogi. Trwa spór zbiorowy, a związkowcy rozpoczęli akcję protestacyjną. Zorganizowali już dwie pikiety przed bramami spółki. Dyrekcja deklaruje swą dobrą wolę i gotowość do rozmów, ale... odsuwa w czasie termin spotkania z mediatorem i związkowcami. - Chyba pracodawca chce przeczekać, by nas zmęczyć, ale wytrzymamy. Musimy wywalczyć podwyżki, bo obecnie płace załogi są fatalne - mówi Rafał Tyrała, przewodniczący „Solidarności” w spółce Proseat.

Więcej na str. IV



W piątek, 19 marca, pracownicy spółki Proseat już po raz drugi demonstrowali przed bramami swego zakładu.